Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 2041. — Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,69 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 5,05 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęcy“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekscie na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok IX. Nowemiasto-Pomorze, Sobota, dnia 30 marca 1929. Nr. 39

TRIUMF ZMARTWYCHWSTANIA.

Radosne Alleluja dziś rozbrzmiewa po całej kuli ziemskiej, a echem swem odbija się aż po strop nieba, łącząc się z pieniem chorów anielskich oraz zastępów świętych, nucących dziś Barankowi Niepokalanemu hymn triumfu zmartwychwstania „Alleluja, Jezus żyje, już Go więcej grób nie kryje“. Otóż i przyczyna radości mieszkańców nieba i ziemi. Skazano Go na śmierć. Jego, żywot i prawdę odwieczną. Zamknięto mu usta, które głosiły nieznane dotąd światu prawdy Boże, sprawiono, że przestało bić to Serce, które z umiłowania dla ludzkości całego świata, śmiercią swą odkupić ją postanowiło z mocy piekła i otchłani zguby. Martwe zwłoki, jak każdego śmiertelnika, złożono w ponure wnętrzności skały grobowej. Zda się, dopięto swego. Ale cóż znaczy złość i przewrotność ludzka wobec mocy Bożej? To też już dnia trzeciego tam, gdzie codopiero zagościła śmierć, odrazu zakwitło życie. Zatrzęsła się ziemia, w prochu tarzają się ci, którzy mieli być stróżami Zmarłego, aby nikt go nie wykradł. A z grobu jaśniejszy nad słońce, a bielszy nad śnieg wybłysnął Ten, który jest źródłem życia wszelakiego. Daje życie wszystkiemu stworzeniu, jakżeby nie mógł go własną mocą przywrócić i Samemu Sobie? Od tej pamiętnej chwili minęło już lat blisko 2000 — a rok rocznie święci Kościół kat. z niezmniejszoną siłą radości i wesela ową błogosławioną noc lub świt, który świadkiem był jedynego w dziejach świata cudu zmartwychwstania. Wielkanoc to nietylko święto radości i wesela, to dzień nadziei i ożywczej otuchy dla nas wszystkich. Zwyciężył Chrystus oścień i wszechwładzę śmierci, i my razem z Nim i w Nim triumf odniesimy nad nią. „Alleluja, Jezus żyje, i my żyć będziemy“. Ponura otchłań grobowa nie na zawsze kryć nas będzie. Nam nie sądzona ciemna noc



wiekuistego grobu, ale jasne. promienne blaski wiekuistej chwały. To też niegdyś na głos trąby anielskiej rozewrą się mogilne wrota i wytryśnie z nich na jasność wiekuistego dnia chwalebne, przemienione ciało nasze, złączone już na wieki z jego duszą. Wtedy dopiero nucić będziemy bez końca przeradosne Alleluja. Ale już i dziś niejako jako zadatek owego radosnego hymnu zmartwychwstania w dniu Ostatecznym nucić go sobie może każda dusza, która w Sakr. Pokuty rozkuła kajdany grzechu. I ona przecież odżyła na nowo do promiennego życia łaski. „Chrystus zmartwychwstan jest“, to również rękojmia i pewność zwycięstwa i triumfu każdej sprawy zbożnej.

Niemasz śmierci, niemasz pognębienia dla żadnej sprawy, w której moc Boża ukryta, a która prawdę ma za swą podstawę. Niech bezmiar fałszu, złości i przewrotności ludzkiej i szatańskiej rozleje się na cały świat, niech piekło bluzga swym jadem na wszystkie strony, nigdy nie zdoła zalać i pogrzebać tego„ co z prawdy się poczęło i w czem moc Boża ukryta. Chrystusa triumf zmartwychwstania daje nam pewność i rękojmię zwycięstwa każdej zbożnej, dobrej sprawy. Stąd też i wrogowie, choć poćwiartowali żywe ciało naszej matki Ojczyzny i złożyli w grobie, mimo, że byli przepotężne i liczni i przemożną straż zbrojną nad Jej grobem utrzymywali nieustannie, nie mogli przeszkodzić temu, że choć po półtora wiekowej niewoli, znów wróciła do chwalebnego życia. A stało się to dlatego, iż Polska zawsze wiernie stała przy Chrystusie i Jego Kościele. I choć dziś w zmartwychwstałej Ojczyźnie jeszcze siła zła i przewrotności, zwycięstwo i triumf prawdy i dobrej sprawy nie może być wątpliwym tym, którzy walczą i orędują z szczerą a czystą wolą — a więc w imię Boże.

A więc Alleluja i po trzykroć Alleluja — bo Jezus żyje i my żyć będziemy i żyć będzie i triumfy święcić będzie nieustannie każda sprawa zbożna, sprawiedliwa i dobra.

ALLELUJA!

Z tym okrzykiem modlitewnego hymnu związał się od wieków zwyczaj składania życzeń wzajemnych wielkanocnych. Więc „Szczęść Boże!“ wszystkim wiarom krzepkim, wszystkim miłościom czystym, wszystkim nadziejom szlachetnym! „Szczęść Boże!“ wszystkim naszym Czytelnikom, przyjaciołom, współpracownikom i wszystkim ludziom dobrej woli... Alleluja!

Władysław Syrokomla

Chrystus zmartwychwstał!

Chrystus zmartwychwstał! — chrześcijańskie dzwony
Radosną światu ogłosiły wieść.
Chrystus zmartwychwstał! Spiesz, duchu strapiony,
Zmartwychwstać z Bogiem, do nieba się wnieść.

Grobowy kamień, co serce naciska,
Odwal z twych piersi i żyw zmartwychwstań;
Anioł zwątpienia, co strzegł grobowiska,
Cofnie się z trwogą, gdy blask padnie nań.

Niechaj się głowa na światło odsłania,
Niech nowe myśli wysnuwa zeń nić,
Niech serce nasze od dnia zmartwychwstania
Nowego życia pocznie takty bić!

Mamy u ramion skrzydła promieniste,
Mamy przed sobą nadpowietrzny kraj...
O, Słońce nasze, Zbawicielu, Chryste!
I oczom naszym orlą siłę daj!

Zamknięcie sesji Sejmu i Senatu.

Warszawa, 26. 3. Wieczorna część wczorajszego posiedzenia sejmowego posiadała żywszy charakter. Rozpatrywano m. in. sprawę znitek paszportowych, ale nie przyjęto proponowanej przez komisję taksy 10 fr. szwajc. wobec sprzeciwu rządu, natomiast postanowiono wezwać rząd do obniżenia opłat paszportowych, na co minister zgodził się.

Przy omawianiu przekroczeń budżetowych w roku bieżącym prezes N. I. K. Wróblewski stwierdził, że do końca stycznia wydatki budżetowe wyniosły 92.5 proc. budżetu całorocznego. Wraz z dodatkami dla urzędników i inwalidów wydatki te wyniosłyby ogółem 245 miljonów. Kredytów dodatkowych do 23 lutego otwarto na 236 milj.

Żywą dyskusję wywołał wniosek B. B. o nadanie komisji konstytucyjnej prawa obradowania po zamknięciu sesji sejmowej. Pos. Piasecki (B. B) bronił tego wniosku, atakując Sejm za „wojnę podjazdową" przeciw obozowi majowemu.

Odrzucono przedłożenie rządowe, domagające się przedłużenia działania art. 110 pragmatyki urzędniczej, na mocy którego urzędników można zwalniać ze służby bez podania powodów.

O godz. 9,30 wieczorem, w głosowaniu przyjęto budżet w propozycji sejmowej komisji budżetowej. W imiennem głosowaniu 199 głosami przeciw 118 odrzucono wniosek o przywrócenie funduszu dyspozycyjnego ministra spraw wewnętrznych.

O godz. 11 sekretarz odczytał ostateczne zatwierdzenie budżetu. Na trybunę wszedł min. Składkowski i odczytał zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu sesji sejmowej. W ten sposób nie doszło do dyskusji nad wnioskiem Klubu Narodowego w sprawie wyjaśnienia znanych zarzutów ministra spraw wojskowych marsz. Piłsudskiego co do rzekomych kradzieży i defraudacyj.

W kilka minut potem sekretarz premjera wręczył kancelarji Senatu zarządzenie o zamknięciu sesji senackiej.

O nadzwyczajną sesję sejmową w sprawie rewizji konstytucji.

Warszawa. W kołach lewicowych opowiadają, że stronnictwa lewicowe zgłoszą po świętach na zasadzie art. 25 konstytucji wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej w sprawie reformy konstytucji.

Czy i jakie będą zmiany w rządzie?

Pogłoski na ten temat pojawiają się w prasie coraz częściej. Przypuszczać należy, iż mają one swe uzasadnienie, tembardziej, że notuje je również prasa, zbliżona do rządu.

Zmiany mają nastąpić przedewszystkiem na stanowiskach ministrów gospodarczych: Przemysłu i Handlu, Skarbu, Rolnictwa, Reform Rolnych i Pracy i Opieki Społecznej. Pozatem przewiduje się możliwość zmiany na stanowisku premjera, co jednak jest mniej prawdopodobne.

W każdym bądź razie zdaje się nie ulegać wątpliwości, że stoimy niemal w przededniu wydarzeń politycznych.

Rozwiązanie tych niejasności przyniesie początek kwietnia.

Co pisze o zamierzonych zmianach krakowski „Czas"?

Krakowski „Czas" w artykule wstępnym z d. 27 bm. zamieszcza następujące informacje z Warszawy:

— „Jest możliwem, że po zamknięciu Sejmu i Senatu nastąpi rekonstrukcja gabinetu, który do tylu porażek rządu dopuścił.

Ogólnie mówią także o usunięciu się p. Bartla i zastąpieniu go przez siłę świeżą, nieznaną. Jak wiadomo, p. Bartel reprezentował w gabinecie kierunek, dążący do współpracowania z Sejmem, a raczej mówiąc ściślej, do unikania gwałtownych z nim scysyj. Kierunek ten dał rezultat ujemny. Opozycja go nie poparła, bo jej zdaniem, nie był dość szczery. Grupa t. zw. pułkowników zwalczała go bez ogródek.

O ewentualnym następcy na fotelu prezydenta gabinetu mówią dziś w Warszawie bardzo dużo. Bardzo rozpowszechnioną jest pogłoska, że stanowisko to będzie obsadzone przez osobę, której nominacja będzie oznaczać ostrzejszy kurs wobec Sejmu. Najnaturalniejszem byłoby, gdyby prezydenturę gabinetu objął sam marszałek Piłsudski.

Wogóle sytuacja w Warszawie przedstawia się jako naprężona i pełna oczekiwania. Zamknięcie Sejmu i ewentualna rekonstrukcja rządu przyniosą niewątpliwie uspokojenie na pewien czas. Gdyby to uspokojenie nie nastąpiło, to niektórzy prorocy przepowiadają na ten wypadek rządy bez Sejmu przez czas dłuższy". —

Olbrzymia manifestacja żałobna Francji i jej sprzymierzeńców ku czci marsz. Focha.

Paryż. Prasa paryska w obszernych opisach okazuje szczególne wzruszenie z powodu objawów sympatji, okazanych przez zagranicę i podkreśla, że wielki żołnierz po śmierci jeszcze doprowadził do połączenia wszystkich serc, wszystkich warstw społecznych i wszystkich ras.

Paryż. Z pośród delegacyj zagranicznych najliczniej reprezentowana była delegacja brytyjska. W skład jej wchodził następca tronu książę Walji, 8 marszałków armji brytyjskiej, admirał floty i głównodowodzący sił powietrznych. Nadto w pochodzie wziął udział specjalny oddział armji angielskiej.

Belgję reprezentował król Albert, książę Karol, minister wojny i oddział grenadjerów belgijskich. Na czele delegacji włoskiej stał marszałek Caviglia, szereg wyższych oficerów, oraz komendant strzelców alpejskich wraz z oddziałem strzelców. Rumunję, Czechosłowację i Jugosławję reprezentowało szereg ministrów i wysokich wojskowych, nadto zaś specjalne oddziały wojskowe. Delegację amerykańską prowadził generał Pershing. Ogółem w pogrzebie wzięły udział delegacje 16 państw. Ze strony Polski brały udział następujące osobistości. Przed trumną marsz. Focha major Iliński, zastępca attache wojskowego, niósł srebrną buławę marszałka Polski. Obok trumny w gronie marszałków Francji i Anglji, szedł gen. Romer. Wśród przedstawicieli państw obok ks. Walji kroczył ambasador Chłapowski jako osobisty przedstawiciel p. Prezydenta Mościckiego. Dalej w gronie członków korpusu dyplomatycznego szli członkowie ambasady polskiej, konsul generalny p. Poznański. Za przedstawicielami rządu, w grupie wybitnych cudzoziemców, znajdował się p. Paderewski. Wraz z członkami parlamentu szła polska delegacja parlamentu. Dalej postępowała delegacja m. Warszawy z prezydentem Słomińskim na czele, potem grupa 20 oficerów polskich różnego rodzaju broni, zarząd b. wojskowych ochotników polskich we Francji, których sztandar niesiono oddzielnie wraz ze sztandarami wszystkich państw sojuszniczych, wreszcie delegacja „Sokoła" polskiego z północnej Francji ze sztandarem.

Na pogrzeb marszałka Focha przybył również do Paryża b. premjer, gen. Władysław Sikorski, którego zmarły marszałek darzył wielką sympatją.

B. uczestnicy wojny przed trumną marszałka Focha.

Paryż, 27. 3. Członkowie związku b. uczestników wojny, którzy nie mogli wziąć udziału w defiladzie przed trumną ś. p. marszałka Focha, i potem z tego powodu rozpoczęli manifestacje, przedefilowali dziś rano przed Domem Inwalidów, gdzie trumna, pokryta trójkolorowym sztandarem, została wyniesiona z Ceve de Gouverneur i umieszczona na katafalku w pobliżu wyjścia.

Niemiecki ambasador wobec pogrzebu Focha.

Berlin. Biuro Wolffa donosi z Paryża, że ambasador niemiecki w Paryżu nie brał udziału w oficjalnych uroczystościach żałobnych, związanych ze śmiercią marsz. Focha i nie wysłał swego przedstawiciela ani na nabożeństwo, ani do konduktu pogrzebowego, ani też na ceremonję złożenia zwłok w Domu Inwalidów. Natomiast w czasie uroczystości żałobnych na gmachu ambasady niemieckiej w Paryżu opuszczono chorągiew niemiecką do połowy masztu, co było oddaniem honorów żołnierskich.

Prezydent Doumergue dziękuje za kondolencje.

Warszawa. Pan Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki otrzymał następującą depeszę od p. prezydenta Rzplitej Francuskiej:

„Dowody serdecznej sympatji, które W. E. składa nam w swojem i Państwa polskiego imieniu w okrutnej żałobie, która nas spotkała — głęboko mnie wzruszyły. W imieniu Francji dziękuję W. E. z całego serca.

Gaston Doumergue".

Zgon gen. Sarraila.

Paryż. Wkrótce po zgonie marszałka Focha zmarł w Paryżu generał Sarrail, jeden z najwybitniejszych dowódców francuskich w czasie wojny światowej, który odegrał znaczną rolę w zwycięskiej bitwie nad Marną. W r. 1915 był głównym dowódcą wojsk sprzymierzonych na wschodzie, a w r. 1924 został komendantem wojsk francuskich w Syrji.

Gen. Sarrail będzie pochowany na koszt państwa. Ponieważ piastował on stanowisko naczelnego dowódcy armij wschodnich, będzie pochowany w katedrze Inwalidów. Zmarły wyraził życzenie, aby pogrzeb jego odbył się bez żadnych honorów wojskowych.

Manifestacyjny pogrzeb red. Schlegla.

Zagrzeb. Od pogrzebu Stefana Radicza, Zagrzeb nie widział tak wielkiej manifestacji żałobnej, z jaką odbył się pogrzeb zamordowanego red. Schlegla. Nie brakło nikogo ze sfer inteligencji. Króla Aleksandra zastępował gen. Matic, który też w jego imieniu złożył wieniec na trumnie zamordowanego. W pogrzebie wzięły udział niezliczone tłumy publiczności. Policja utrzymywała porządek. Nigdzie nie doszło do zaburzeń.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 30 marca 1929 r.

Kalendarzyk 29 marca, † Piątek, W. Eustazego op.
30 marca, † Sobota, W, 7 bol. N. M. P.
31 marca, Niedziela, Zmartwychwstanie Chr.
1 kwietnia, Poniedziałek, Wielkanoc.
2 kwietnia, Wtorek. Franciszka a Paulo.

Wschód słońca g. 5 — 42 m. Zachód słońca g. 18 — 28 m.
Wschód księżyca g. — — — m. Zachód księżyca g. 07—38 m.

Z miasta i powiatu.

Osobiste.

Nowemiasto. Komornik sądowy przy tut. Sądzie Grodzkim został przeniesiony z dniem 1-go kwietnia na takie same stanowisko do Więcborka.

Wykrycie prawdziwej jaskini zbójeckiej.

Nowemiasto. Tak często czytamy w opowieściach i słyszymy z opowiadań starych ludzi o jaskiniach, które sobie tworzyły bandy zbójeckie w dawniejszych czasach, kiedy ani oko władzy nie było tak czujne i zdolne wyśledzić rozmaitych zbrodni i występków, ani ramię sprawiedliwości tak wszechwładne, jak dzisiaj. Jednak, żeby było możliwe utrzymanie w tajemnicy i ukryciu przez całą prawie zimę takiej prawdziwej jaskini zbójeckiej, urządzonej z niesłychaną pomysłowością i sprytem, tak blisko osiedli ludzkich i wśród dzisiejszych stosunków, jak podajemy poniżej, to wprost wydaje się bajką, a jednak jest rzeczywistym faktem.

Już od dłuższego czasu dokonywane, a nieujawnione liczne kradzieże w mieście i całej okolicy, wprawiały ludność w stan silnego podniecenia, a czujnej i wrażliwej na tego rodzaju wypadki policji spędzały sen z powiek. Wreszcie jednak, właściwie przypadek, naprowadził na wykrycie całej szajki — dobrze zorganizowanej i ujawnienie ich kryjówki, zasługującej na miano prawdziwej jaskini zbójeckiej z dawniejszych czasów. Miało się z tą sprawa, jak następuje: W czwartek, wieczorem posterunkowy Cz. z rewiru Tylice patrolując po lesie tylickim, zauważył dwóch osobników, skradających się w kierunku gęstwiny leśnej. Niepostrzeżenie szedł za nimi, aż naraz ścigani literalnie zapadli się pod ziemię. Ani śladu po nich. P. Cz. spamiętał sobie to miejsce i następnego dnia, poprosiwszy o pomoc w posterunku Policji Państwowej w Nowemmieście, z 3 swymi jeszcze kolegami udał się w poszukiwanie za owem miejscem. — Wreszcie natrafiono na ślad. Obstawiono podejrzane miejsce i z wszelką ostrożnością poczęto wchodzić otworem, pokrytym jałowcem, w głąb ziemi, gdzie odkryto prawdziwy pałac podziemny. Bandyci byli pogrążeni po nocnych wyprawach w głębokiem śnie. To też udało się policji odrazu i z łatwością ich powiązać i odstawić do więzienia w Nowemmieście. Przy bliższem zbadaniu jaskini stwierdzono w niej cały arsenał najrozmaitszych drogocennych przedmiotów i kosztowności, jak futra, jedwabie — broń, kosztowne biżuterje — zegarki, serwisy i moc żywności. — Długo aresztowani wzbraniali się podać swe nazwiska, wogóle cośkolwiek, co dotyczy owej tajemniczej jaskini i odkrytych przedmiotów. Wreszcie przecież pokwapili się do poczynienia zeznań. Nazywają się Jan Niemra, Antoni Bobruk, Wincenty Manjak i Józef Biedraski, pochodzący aż z pod Równa, Łucka i Włodzimierza Wołyńskiego. Przybyli tu już późną jesienią. Jaskinię, jako byli wojskowi, zbudowali sobie na wzór podziemnych okopów z wojny z wszelkiemi wymogami tego rodzaju techniki. Przez całą zimę żyli z kradzieży i napadów, które im dopomogły do uzbierania sobie niebywałych zapasów. Z nastaniem wiosny zamierzali wraz ze swym olbrzymim łupem przenieść się w swe rodzinne strony. Jednak przeszkodził im ów szczęśliwy traf, który też niejednemu dopomoże do odzyskania skradzionych już dawniej rzeczy. Misternie urządzona jaskinia napewno w święta ściągnie liczne rzesze ciekawych i żądnych sensacji. Narazie miejsce to obstawione jest posterunkiem policyjnym.

Wystawa Ruchoma w Lubawie i Nowemmieście.

Nowemiasto. W celu urządzenia Wystawy Ruchomej odbyło się w poniedziałek o godz. 7-mej wiecz., zwołane przez p. Starostę, posiedzenie, w którem wzięli udział przedstawiciele rzemiosła, przemysłu, rolnictwa, kupiectwa, szkolnictwa, przysposobienia wojskowego i inni. Posiedzenie otworzył p. starosta Bederski, poczem przybyły z Warszawy p. red. Zembrzuski wygłosił referat o zadaniach i celach Wystawy. Następnie wybrano komitet powiatowy, w skład którego wchodzą: pp. starosta Bederski, dyr. Bork, dyr. Lubicz Majewski, insp. Piotrowski, wicepr. Kółek Roln. Serożyński, por. Sikorski i Stawicki. W miastach Lubawie i Nowemmieście zostaną przez pp. Burmistrzów utworzone komitety lokalne, których zadaniem będzie w szczególności odpowiednie propagowanie tej tak pożytecznej instytucji.

Wystawa Ruchoma odwiedzi najpierw Lubawę i otwartą zostanie w piątek, dnia 12-go kwietnia, i potrwa do niedzieli dnia 14 go IV.

Wystawa mieścić się będzie w Seminarjum nauczycielskiem.

Otwarcie Wystawy w Nowemmieście nastąpi w czwartek dnia 18-go, zaś zamknięcie w niedzielę dnia 21-go kwietnia i mieścić się będzie w hali gimnastycznej szkoły powszechnej.

W obu miastach można będzie wystawę zwiedzać od godz. 9-ej rano bez przerwy do godz. 9-ej wiecz. Wstęp wynosi od osoby 50 gr, organizacje 25 gr od osoby, zaś szkoły przy wspólnem zwiedzaniu 20 gr od dziecka.

Ruchoma Wystawa Prób i Wzorów przemysłu krajowego w Lubawie i Nowemmieście.

Wystawa Ruchoma, będąca pod protektoratem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, odwiedziwszy w ostatnich latach przeszło 150 miast w całej Polsce, przybędzie około połowy kwietnia również i do naszych miast, aby zaznajomić ludność naszego powiatu z wyrobami wytwórczości krajowej. Zadanie Wystawy jest bardzo wzniosłe, bo jej dążeniem jest przedewszystkiem zwalczanie sprowadzania niepotrzebnych wyrobów przemysłu obcego. W dalszym ciągu dąży Wystawa do tego, aby zapoznać kupców i przemysłowców z wyrobami przemysłu całego państwa, a przez to nawiązać stosunki handlowe z wytwórcami krajowymi. We wystawie tej mogą również brać udział nasi rzemieślnicy, przemysłowcy, rolnicy oraz terminatorzy. Pożądany jest również współudział w Wystawie naszych szkół dokształcających oraz wszystkich uczelni i to przez zasilenie wystawy różnemi okazowemi rysunkami i innemi pracami ręcznemi. Cechy posiadające starożytności, będą także miały okazję wystawienia takowych i niewątpliwie przyczynią się do zapoznania szerszego ogółu z dawną wytworczością naszego rzemiosła.

Na Wystawie tej udzielać będą prelegenci specjalnych informacyj i objaśnień oraz wyświetlane zostaną w własnem kinie filmy propagandowo gospodarcze. Wystawiający własne prace otrzymać mogą, zależnie od ich wykonania, listy pochwalne (dyplomy).

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia członków Klubu Tow. w Nowemmieście w sobotę dnia 16 marca 1929 r.

Nowemiasto. Po zagajeniu i przeczytaniu porządku dziennego przez prezesa Klubu, p. prof. dr. Komassę, zdali sprawozdanie ze swych funkcyj: pp. Ł. Klempówna jako sekretarka i p. dyr. Bork jako skarbnik Towarzystwa. Sprawozdanie przyjęto bez zastrzeżenia do wiadomości i udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Przechodząc do najważniejszego punktu porządku dziennego, do wyboru nowego Zarządu, poproszono p. aptekarzową Kyclerową o przyjęcie prezydjum dla przeprowadzenia wyborów. Na propozycję prezydjum honorowego zgodzono się na wybór przez aklamację i wybrano dotychczasowych członków ponownie, a mianowicie: prezes p. prof. dr. Komassa, wiceprezes p. E. Pruska, sekretarka p. Klempówna, skarbnik p. dyr. Bork, ławnicy p. Dzięgielewski i p. Szczepański.

W wolnych głosach toczyła się dość ożywiona dyskusja, dotycząca programu dalszej pracy. Uchwalono, aby posiedzenia odbywały się zasadniczo w każdą sobotę po pierwszym, o ile Zarząd nie uzna za wskazane zmienić z poważnych przyczyn termin ten na inny. Terminy zebrań ogłaszać się będzie w „Drwęcy" pod rubryką „Ruch w Towarzystwach".

Podczas wakacyj oficjalnych posiedzeń nie będzie. Nie oznacza to jednak, by członkowie, przebywający w tym czasie na miejscu, nie schodzili się dla wspólnych pogadanek.

Jeżeli chodzi o treść programu, to postanowiono na zebraniach tych obok odczytów popularno naukowych, jak dotąd, pielęgnować życie towarzyskie i budzić zamiłowanie do przyrody przez wycieczki, zwłaszcza w porze letniej.

Wkońcu uchwalono składki członkowskie za miesiąc kwiecień zużyć jako dar na budowę okrętu „Pomorze".

Czarne bociany.

Bratjan. Na łąkach bratjańskich ujrzano w tych dniach parę czarnych bocianów. W dawnych czasach zjawienie się takich egzotycznych gości uważano za złą wróżbę, a mianowicie miały one zwiastować wybuch dżumy lub innej zaraźliwej choroby. Dziś oczywiście już nikt w takie przesądy nie wierzy, jednak czarne bociany należą do wielkiej rzadkości i stąd ciekawość zrozumiała zobaczenia takiego niezwykłego gościa. Nie różni on się co do wielkości i postaci od zwykłego bociana — różnica polega na tem jedynie, że jest cały czarny.

Przedstawienia na rzecz pomnika.

Rakowice. Dla przysporzenia funduszu na pokrycie kosztów za wystawiony w Rakowicach pomnik „Wdzięczności" urzędnicy kolejowi stacji Rakowice założyli kołko amatorskie. Pierwsze przedstawienie tego zespołu odbędzie się dnia 1 kwietnia, w drugie święto Wielkiejnocy na sali p. Przyniczki w Łążku, na które uprasza się o jaknajliczniejszy udział.

Złodzieje na ostatnim jarmarku.

Łąkorz. W czasie jarmarku dnia 21. bm. skradziono rolnikowi Wiechorskiemu z futra portmonetkę wraz z 3 zł. Poszkodowany wskazał jako sprawcę tej kradzieży Jana Jakobczaka z Bydgoszczy, u którego jednak nie znaleziono pieniędzy, widocznie oddał je swemu wspólnikowi. — Żydowi Abrahamowi Lipkemu z Rypina skradł robotnik A. Malinowski ze Zbiczna pow. brodnicki 1 marynarkę. Posądzony tłumaczył się, że marynarkę kupił, lecz nie mógł wskazać kupca, przeto marynarkę zwrócono żydowi, a sprawę skierowano do podprokuratury w Toruniu. — Pozatem w tym dniu J. K. z Łąkorza spowodował bijatykę, przez co wywołał zbiegowisko.

Pożar.

Trzcin. Dnia 8 bm. około godz. 11 wybuchł pożar u rolnika Jana Sobolewskiego w Trzcinie. Z powodu silnego wiatru pożar ze stodoły przeniósł się na dom mieszkalny, kryty słomą. Spaliły się więc: stodoła, dom, maszyny rolnicze, słoma, siano, meble i bielizna wartości 9500 zł. Poszkodowany był ubezpieczony na 14 000 zł. Przyczyna pożaru nieustalona. Dalsze dochodzenia w toku.

Obchód imienin marsz. Piłsudskiego.

Krotoszyny. Z inicjatywy kierownika Komisarjatu Straży Granicznej Krotoszyny p. asp. Kostickiego został utworzony Komitet celem uczczenia dnia imienin naszego pierwszego marsz. Polski Józefa Piłsudskiego. Dnia 19 bm. o godz. 10 odbyła się zbiórka na placu szkolnym, gdzie zebrała się dziatwa szkolna z kier. szkoły p. Basmanem i paniami nauczycielkami, kompanja Straży Granicznej z p. Kierownikiem Komisarjatu na czele, związek miejscowych kolejarzy z p. naczelnikiem stacji p. Patkowskim, przedstawiciele miejscowych władz, oraz tut. obywatelstwo. Po zebraniu się wszystkich towarzystw wyruszył pochód z placu szkolnego przy dźwiękach dwuch orkiestr szkolnej i miejscowej z plutonem honorowym Straży Granicznej na czele przez wioskę Krotoszyny do nowowybudowanego domu Straży Granicznej, który był pięknie udekorowany, a gdzie się odbyła dalsza uroczystość, podczas której dziatwa szkolna wygłosiła kilka deklamacyj, jak również wygłoszona została przemowa przez p. Kierownika Komisarjatu, której z zainteresowaniem wysłuchano. Po wygłoszonej przemowie na cześć marsz. Piłsudskiego, wzniesiono okrzyk „Niech żyje", wzmocniony dźwiękami orkiestry, która w dalszym ciągu zagrała hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła", przyczem Straż Graniczna i chorążowie sztandarów prezentowali broń. Następnie przy dźwiękach orkiestry odśpiewano „Boże coś Polskę".

Obserwator.

We wtorek, dnia 2-go kwietnia

o godzinie 8-mej przed południem

odbędzie się w kościele parafjalnym w Nowemmieście

uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. Ferdynanda Focha,

marszałka Francji i Polski, zwycięskiego wodza, wielkiego przyjaciela Polski.

Na żałobne nabożeństwo zaprasza się wszystkich Wiernych, Cechy i Towarzystwa ze sztandarami.

W dniu tym uprasza się na znak żałoby o wywieszenie chorągwi.

Związek Obrony Kresów Zachodnich

Kazimierz Lambert, prezes powiatowy.

Z Pomorza.

Zebranie Sekcji Żelaźniaków przy Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu.

Grudziądz. W niedzielę dn. 7 kwietnia r. b. o godz. 3-ciej po poł. w biurze Centrali Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu (ul. Wybickiego 39. II. piętro) odbędzie się zebranie Sekcji Żelaźniaków Pomorza przy tymże Związku.

Kurs instruktorski W. F. i P. W.

Grudziądz. W czasie od 3—17 kwietnia rb. odbędzie się w koszarach 64 pp. przy ulicy Lipowej ogólnopomorski kurs instruktorski W. F. i P. W. Katol. Związku Młodzieży Polskiej na Diecezję Chełmińską. W kursie weźmie udział około 150 uczestników z całego Pomorza. W programie przewidziane: gimnastyka metodyczna, lekka atletyka, gry sportowe i ćwiczenia P. W. Fachowy zespół instruktorski, składający się z instruktorów wojskowych i 3 wychowawców fizycznych szkół średnich daje gwarancję, że program kursu stanie na wysokim poziomie. Bardzo interesuje się tym kursem Okręgowy Urząd W. F. i P. W., który dopomaga finansowo w organizacji, oraz Rej. Komendant P. W. i W. F. 16 Dyw. Piechoty, który pieczołowitą opieką otoczy kurs.

Kto wygrał w V. klasie 18 Loterji Państwowej?

18 dzień ciągnienia.

3000 zł na nr.: 17961 30318 120777.
2000 zł na nr.: 41986 132103 154493.
1000 zł na nr.: 1680 36834 43223 53250 55277 60215 60822 67906 70017 85127 91507 93742 95985 96900 97607 112243 115467 118088 161411.

19 dzień ciągnienia.

10000 zł na nr.: 41044.
5000 zł za nr.: 86691 155312.
3000 zł na nr.: 31336.
2000 zł na nr.: 25688 29300 40446.
1000 zł na nr.: 1574 9569 46904 63936 86227 92071 107032 108366 146650 157766 158669.
250 zł na nr. 163847.

Jarmarki w kwietniu.

2. Borowy Młyn, pow. Chojnice kr. b. k., Wąbrzeźno b. k.
3. **Lubawa kr. b. k.**
4. **Brodnica b. k.**, Radzyn kr. b. k., **Skarlin b. k.**, Toruń b. k.
5. Grudziądz b. k., Kowalewo b. k.
9. **Działdowo kr. b. k., Jabłonowo, pow. Brodnica b. k., Nieżywiec kr. b. k.**
11. Łasin b. k.
17. **Górzno b. k. św., Płośnica b. k.**
18. Toruń b. k.
19. Grudziądz b. k.

Ruch towarzystw.

Wszyscy kawalerzy na front!

Podatek kawalerski, polegający na tem, że nieżonaci płacić muszą 20 proc. więcej podatku dochodowego, uważamy za wielką dla nas krzywdę. Bo przecież cóż my winni temu, że kiepskie warunki materjalne nie pozwalają nam na stworzenie gniazda rodzinnego. Aby uchylić to niesprawiedliwe dla nas zarządzenie utworzył się osobny związek, tak zw. „Kawalerski" — pod hasłem „każdy kawaler na front". Zmianę przeprowadzić jedynie zdolen silnie zorganizowany związek. Celem założenia takiego związku i w Nowemmieście przyjedzie dwuch delegatów z Warszawy w drugie święto Wielkanocne. Zebranie konstytucyjne odbędzie się przeto w poniedziałek w drugie święto o godz. 4 po południu na sali Hotelu Polskiego, na które zaprasza się wszystkich kawalerów miasta i okolicy, obciążonych rzeczonym podatkiem.

Uprasza się o liczny udział. Komitet.

Ostatnie wiadomości.

Przyznanie wdowie po marsz. Fochu dodatku do pensji.

Paryż. Senat francuski 282 głosami przeciw 6 przyjął projekt, przyznający wdowie po marszałku Fochu dodatek do pensji rocznej w sumie 100 tysięcy franków.

•

Paryż. Delegaci polskiego sejmu, biorący udział w pogrzebie marsz. Focha, udali się po pogrzebie do Izby deputowanych i odbyli posiedzenie z członkami Ligi francusko-polskiej.

Rząd francuski usiłuje naprawić krzywdy, wyrządzone ongi Kościołowi katolickiemu.

Paryż. Izba francuska rozpoczęła dyskusję nad sprawą związków diecezjalnych, mających w dyspozycji dobra kościelne. Radykał Albert Francois stawił wniosek o przejście nad tą sprawą do porządku dziennego. Jednak ministrowie Briand i Tardieu sprzeciwiają się żywo temu wnioskowi. W głosowaniu odrzucono wniosek radykała Alberta Francois 319 głosami przeciw 245.

•

Paryż. Izba francuska przyjęła projekt ustawy o kongregacji Franciszkanów, upoważniający tychże do wysyłania misyj zagranicznych.

Sprawa polsko-litewska w Genewie.

Genewa. Obradująca w Genewie komisja specjalna dla spraw polsko-litewskich wybrała dwa komitety, i to pod przewodnictwem p. Herolda i Gerera. Komitety pracować będą oddzielnie, a następnie zdadzą raport komisji specjalnej.

Pożar w stoczni. — Wielki transoceaniczny okręt „Europa" spłonął.

Berlin. W niemieckim porcie hamburskim wybuchł nad ranem we wtorek na najbardziej nowoczesnym okręcie pasażerskim niemieckim „Europa" pożar, który zniszczył niemal całkowicie okręt prawie już wykończony.

Ze wszystkich stron zaczęto energiczną akcję ratunkową, która jednak nie zdołała powstrzymać szalejącego żywiołu.

Okręt płonął do wieczora. Przypuszczają ogółem, że przyczyną pożaru musiało być krótkie spięcie. Krążą również pogłoski o sabotażu. „Europa", która prawdopodobnie spłonęła całkowicie, tak, że pozostała tylko powyginana powłoka zewnętrzna stalowa, była okrętem od 46 000 tonn i miała być trzecim olbrzymim transoceanicznym statkiem północno-niemieckiego Lloydu, która miała umożliwić regularną komunikację z Ameryką. Koszta dotychczasowej budowy wynoszą 50 milj. marek. Ponieważ zaś okręt ten był ubezpieczony na 44 miljony marek, więc stocznia poniesie duże straty.

Powódź.

Warszawa. Między Zakrocimem a Czerwińskiem utworzył się zator na przestrzeni 14—15 klm. Dzięki energicznym wysiłkom i pomocy saperów, zator został usunięty na przestrzeni 7 klm.

Od Gniewniewic aż do Kroniławą płynie Wisła po lądzie równolegle do łożyska. Kilka wsi jest zalanych. Mieszkańcy wiosek zostali ewakuowani. Na miejsce przybył minister Składkowski i wojewoda warszawski. Prócz tego wysłał pomoc Czerwony Krzyż.

Powódź zagraża Warszawie.

Warszawa, 27. 3. Lody, które pękły około godz. 5 po południu, płyną w dalszym ciągu Wisłą. O północy przybór Wisły wynosił 4,25 mtr. Kilkanaście wsi w okolicy Warszawy jest zalanych.

Ponieważ utworzyły się za Warszawą zatory, przeto nad ranem woda znacznie się podniosła i zagraża powódź.

Warszawa. Wisła między Włocławkiem a Fordonem ruszyła. Od Fordonu do Gniewa stoi lód.

Saper utonął w Warcie.

Warszawa. Przy rozbijaniu zatorów lodowych na Warcie koło Uniejowa (pow. turecki), kra przewróciła łódź z dwoma saperami, z których jeden Adam Marchwiński, utonął.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 27. 3.
Płacone w złotych za 100 kg.

Żyto nowe (suche)	33.00—33.50
Pszenica	45.50—46.50

Warszawa, 29. 3. Dolar 8.90 nieurzęd. Za 100 zł w Gdańsku 57.90—57.89. na Warszawę 57.47—57.85.

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Za tak liczne dowody szczerego współczucia oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej kochanej Zmarłej

ś. p.

Annie Kozłowskiej,

składamy serdeczne

„Bóg zapłać“.

Nowemiasto, w marcu 1929 r.

W imieniu rodziny:

Hieronim Kozłowski
pow. lekarz weterynaryjny.

Dobrowolna licytacja.

W sobotę, dnia 30 marca rb. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę **w Lubawie przy ul. Grunwaldzkiej** w składzie p. **Koszykowskiego** całkowicie lub częściowo za gotówkę najwięcej dającemu:

towary żelazne i sprzęty kuchenne,

należące do masy upadłościowej kupca A. Koszykowskiego.

Towary obejrzeć można w dniu licytacji 1 godzinę przed rozpoczęciem.

J. Kolch, zarządca masy upadłościowej.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 2 kwietnia rb. o godz. 2-ej po poł. sprzedawać będę **w Lubawie** na podwórzu spedytora pana **Umińskiego** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 beczkę oleju, 4 skrzynie mydła, 1 worek ryżu, kasę rejestracyjną, kanapę koszykową, 1 stół, 2 fotele, 1 biurko i urządzenie składowe, składające się 74 repozytoryj i 4 tombanków, w tem 1 tombank restauracyjny i 1 tombank pod szkłem.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

LICYTACJA.

Publiczna sprzedaż drzewa użytkowego w rozmaitych partjach z lasu lubawskiego (tuż przy mieście) odbędzie się

w czwartek, 11-go kwietnia rb. o godz. 2-giej po poł. w Magistracie.

Lidzbark, dnia 27 marca 1929 r.

Magistrat
M. Rochon.

Jarmark

kramny oraz na bydło i konie odbędzie się w LUBAWIE w środę, dnia 3-go kwietnia r. b.

Magistrat
Pater, burmistrz.

Ostrzeżenie.

Podajemy do wiadomości Szan. Publiczności, iż maszyny do szycia i rzemieślnicze na składzie p. CISZEWSKIEGO, NOWEMIASTO, RYNEK i w innych składach pow. Brodnica, Działdowo i Lubawa nie pochodzą z fabryki firmy „SINGER“ Seving Machine Kompany, tylko z firm konkurencyjnych. Hurtownie prawdziwych maszyn do szycia, rzemieślniczych i specjalnych oraz części maszynowe, igły, oliwa, nici jedwab, bawełna, pochodzące z fabryki firmy „Singer Seving Machine Kompany“, znajdują się w BRODNICY ul. KAMIONKA 2 naprzeciw kawiarni Bristol. Maszyny sprzedajemy na wpłatę począwszy od 11 zł miesięcznie. Dla W. PP. urzędników i wojskowych udzielamy specjalnych warunków. Bezpłatne kursy kroju, szycia, haftu i cerowania (na maszynach) urządzamy we wszystkich miastach, miasteczkach i większych wioskach. Zamówienia na maszyny powyższej firmy uskuteczia na pow., a to: pow. Brodnica, p. Michnowski, Brodnica ul. Kościuszki, na pow. Działdowo p. Żyto, Działdowo, Rynek 42, na pow. Lubawa p. Grzonkowski Nowemiasto, Kopernika 3.

Singer Seving Machine Kompany
Brodnica, Kopernika 3.



Polecam **MASZYNY do szycia**

Separatory do mleka

„Westfalia“, „Alfa-Laval“, „Diabolo“, „Krup“, „Standart“,

powyższe maszyny oddaje po cenach najniższych pod długoletnią gwarancją na spłaty w ratach.

N. EWERTOWSKI, Nowemiasto

handel żelaza, maszyn rolniczych, sprzętów domowych kryształy, porcelana i szkło.

J. Cieszyński
Drogerja i Skład Farb
Nowemiasto, telefon 62,
POLECA:

TAPETY

w najnowszych deseniach i we wielkim wyborze

kredy
farby
lakiery
pokosty
pędzle.

Wóz handlowy

na resorach i jeden

POŁSZOREK

w dobrym stanie tanio **sprzedam.**

Teofil Ewertowski,
Nowemiasto, Przemysłowa 8

Mam od zaraz na sprzedaż:

30 koszek, dobrze utrzymanych,

pszczół.

Zieliński Jan,
Rożental.



J. Cieszyński
Drogerja i skład farb
Nowemiasto, telefon 62
POLECA:

Centralinę,

która jest jedyną pod gwarancją prawdziwą i najlepszą domieszką do szybkiego karmienia świń.

Zmarznięte

kartofle

kupuje

BRUKIEW

sprzedam lub zamienię na zmarznięte kartofle.

Kirsten, Lidzbark.

Poszukuję pożyczki

6000 zł

na I. hipotekę od 1—15 kwietnia rb.

Zgłoszenia przyjmuje filja „Drwęcy“ nr. 100 w Lubawie.

Panów lub uczni

z całem utrzymaniem przyjmuję na **stancję.**

E. Kulawska,
Lubawa, Kopernika 8.

Agenci

do sprzedaży narzędzi rolniczych za wysoką prowizją poszukiwani. Zgłoszenia:

Zakłady rolnicze, Lwów,
Skrzynka pocztowa 174.

Poszukuję od zaraz

2 uczni

stolarskich.

Jan Drzymalski
mistrz stolarski,
Lidzbark, ul. Ogrodowa 6.

Serdeczne podziękowanie.

Za liczne mi nadesłane z powodu mego srebrnego jubileuszu kapłańskiego życzenia — nie mogąc każdemu z osobna i osobiście podziękować — wyrażam na tej drodze jaknajserdeczniejsze „Bóg zapłać“. Okazana mi w takiej mierze życzliwość będzie dla mnie bodźcem do dalszej pracy pod dewizą: „Bogu na chwałę, Ojczyźnie na pożytek“.

Nowemiasto, w marcu 1929.

Ks. Dembieński.

Na sezon wiosenny

polecam we wielkim wyborze:

Płaszcze damskie w najnowszych fasonach.
Kapelusze damskie i męskie.
Materjały bielskie na palta i ubrania męskie.
Materjały na damskie płaszcze, kostjumy i sukienki.

Również bogato zaopatrzony dział towarów krótkich, jak:

pończochy, rękawiczki, skarpety, krawaty i t. p.

DOM HANDLOWY
Franciszek Sypniewski,
NOWEMIASTO, Mostowa 4.

Zgubiłem

książeczkę wojskową.

Wincenty Liczmański,
NOWEMIASTO.

Zgubiłem

papiery wojskowe

Teodor Kwiatkowski
Złotowo.



MASZYNY DO SZYCIA

najlepszej jakości.

WIROWKI

Alfa-Laval

z długoletnią gwarancją po cenach fabrycznych na raty miesięczne i dogodnych warunkach poleca

Jan Wygocki, Nowemiasto Pom.

Dobrą

gospodynię

przy utrzymaniu i wynagrodzeniu 130 zł miesięcznie poszukuje od zaraz

Henryk Modrow,
Gwiździny.

Potrzebna dobra

dziewczyna

do kuchni od 1 lub 15. IV. rb

Dejozerowa
M. Gwiździny, pow. Lubawa.

Do mego składu bławatów, towarów krótkich, konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej **poszukuję dzielnej**

ekspedjentki.

Zgłoszenia z odpisem świadectw, fotografją i podaniem pensji, nadesłać

Leon Wartowski, Lubawa,

Skład bławatów, towarów krótkich i konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej.

Robotnik

ze zaciągiem

potrzebny od I. IV. rb. na

PLEBANCE
w Złotowie.

Kowala,

dobrego majstra, który umie prowadzić mleczarnię i motory oraz zna się dobrze na naprawie maszyn rolniczych, **poszukuje od I kwietnia rb.**

Majętność Rakowice,
pow. Lubawa.

Potrzebny od I-go IV. rb.

praktykant

z ukończoną szkołą rolniczą, również

pasterz

z dwoma zaciągami.

Plebanka,
Grabowo.

Uczeń

potrzebny od zaraz lub później.

H. Święcicki,
Chełmno,

Skład Kolonjalny. Restauracja Hurtownia Soli. Fabryka Kiszenia Kapusty i Ogórków.

---

20 mórg

dobrej, urodzajnej, w tem 5 mórg ogrodowej ziemi, wraz z domem mieszkalnym, mam jeszcze do odprzedania z mego gospodarstwa. Cena podług ugody.

P. Kulkowski,
Sugajno, poczta Boleszyn, pow. brodnicki.

Sprzedam od zaraz

gospodarstwo

75 morgowe

100 ctr. słomy, 1 maszynę do sieczki, 1 maszynę do szycia „Makornik“ i 1 wóz na resorach.

Fritz Pomrening, Tylice.

Mam na sprzedaż

posiadłość

26 morgową,

ziemia przeciętnie pszenno-żytnia, w tem 2 morgi łąki z torfem, z masywnemi budynkami, z żywym i martwym inwentarzem. Cena podług ugody.

Władysław Empel,
Sugajno, poczta Boleszyn.

Gospodarstwo

32 morgowe

inwentarz żywy i martwy bez długu i deputatu, budynki masywne, z powodu innego przedsiębiorstwa sprzedam zaraz.

Teofil Korzeniecki,
Ostaszewo, poczta Kiełpiny, pow. Lubawa, Pomorze.

Mam od zaraz do **wynajęcia**

pokój

dla 1 lub 2 panów.

Dombowska, Nowemiasto
ul. n. Drwęcą nr. 2.

Do 10. IV. rb. poszukuję

ceglarza

Wilhelm Blank
Lidzbark, telefon 16.

Do wydzierżawienia

skład

z kompletnem urządzeniem **i mieszkaniem** od zaraz.

Gdzie, wskaże filja „Drwęcy“ Lubawa.